

KS. HENRYK KRZYSTECZKO

JAKA RELIGIJNOŚĆ, TAKA SPOWIEDŹ

W sakramentalnej spowiedzi człowiek wypowiada grzechy przed kapłanem z przekonaniem, że wypowiada je przed Bogiem i od Niego otrzyma odpuszczenie grzechów wyrażające się w rozgrzeszeniu kapłańskim. Ze względu na ten podwójny podmiot słuchający grzechów, jakoś spowiedzi zależy z jednej strony od spowiednika, między innymi od tego, na ile zasługuje on na zaufanie i umie słuchać, a z drugiej – od wyobrażenia. Wyobrażenie to w dużej mierze ma wpływ na pozytywny stosunek do Boga. Dlatego dzisiejsza katecheza pokuty oznacza stwarzanie przestrzeni i okazji dla doświadczania wiary, która umożliwi pozytywny stosunek do Boga i korygowanie fałszywego obrazu Boga¹. Katecheza będzie tym skuteczniejsza, im bardziej będzie uwzględniała stan świadomości penitentów w kontekście ich obrazu Boga stanowiącego normy moralne, których przekroczenie stanowi materię spowiedzi. Poznanie tej właśnie świadomości stało się motywem do podjęcia w ostatnim dziesięcioleciu badań na temat spowiedzi na Górnym Śląsku.

Badaniami zostało objętych ok. tysiąc osób. Dokładniejszej analizie zostały poddane wypowiedzi 230 mężczyzn i 230 kobiet. Ich średni wiek wynosił około 35 lat. Dwie trzecie (w obrębie 1 odchylenia standardowego od średniej) mieściło się w przedziale 24-46 lat. Połowa badanych miała wykształcenie średnie, natomiast 1/4 – wyższe.

Zagadnienie obrazu Boga, stanowiącego normy moralne, i stosunku do Niego ze względu na postawy wobec spowiedzi, zostanie omówione na podstawie wypowiedzi penitentów, uzyskanych na podstawie *Skali Postaw wobec Spowiedzi*² i *Kwestionariusza Postaw Religijnych (Relationship Inventory)* Dirka Hutsebauta w tłumaczeniu Władysława Prężyny. Kwestionariusz zawiera 10 skal, których nazwy wiążą się z typologią religijności:

- poczucie zależności od Boga (*dep*);
- niezależnienie się od Boga i norm (*aut*);
- buntowniczość (*reb*);
- postrzeganie Boga jako surowego sędziego (*gui*);
- identyfikacja z Jezusem Chrystusem jako idealnym człowiekiem (*ide*);
- dostrzeganie i odnajdywanie Boga w ludziach (*coh*);
- przestrzeganie norm etycznych (*eth*);
- akceptacja przekonań (*ort*);
- centralność religii (*cen*);
- wątpliwości w przekonaniach (*dou*).

Ze względu na wyniki uzyskane w *Skali Postaw Religijnych* zostały wyodrębnione dwie grupy penitentów:

- grupa o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi, zwana dalej grupą o silnych postawach;
- grupa o słabych postawach wobec spowiedzi, zwana dalej grupą o słabych postawach.

¹ Por. B. Hintersberger, *Schuld zwischen Freiheit und Scheitern*, w: *Versöhnte Christen, Versöhnung in der Welt. Bußpastoral und Bußpraxis heute. Österreichische Pastoraltagung, 2.-4. Jänner 1986*, Wien 1986, s. 27.

² Zob. H. Krzysteczko, *Próba psychologicznego pomiaru postaw penitentów wobec spowiedzi*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 23-24 (1990-91) s. 147-156.

Następnie dla tych grup zostały obliczone wyniki uzyskane w poszczególnych typach religijności. Ponieważ każdy typ (skala) jest charakteryzowany przez 8 twierdzeń, a przy każdym twierdzeniu w przypadku maksymalnej zgody z nim można uzyskać 7 punktów, w poszczególnych skalach (typach) można uzyskać maksymalnie 56 punktów.

Porównując ze sobą wyniki uzyskane za pomocą *Skali Postaw wobec Spowiedzi i Skali Postaw Religijnych* można formułować wnioski o zależności pomiędzy tymi dwiema zmiennymi³.

Mężczyzn i kobiety o silnych postawach wobec spowiedzi charakteryzuje następujący typ religijności: poczucie zależności od Boga (*dep*), identyfikacja z Jezusem Chrystusem jako idealnym człowiekiem i wzorem (*ide*), dostrzeganie i odnajdywanie Boga w ludziach (*coh*), postrzeganie Boga jako wzór i absolutną normę etyczną (*eth*), akceptacja przekonań (*ort*) i centralność religii (*cen*).

Mężczyźni i kobiety o słabych postawach wobec spowiedzi natomiast charakteryzują się większym poczuciem niezależności od Boga (*aut*), buntowniczością (*reb*), postrzeganiem Boga jako surowego sędziego (*gui*) i większym strachem przed niepewnością (*dou*).

Postawy mężczyzn i kobiet wobec spowiedzi a postawy religijne

Skale	Postawy silne		Postawy słabe	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Poczucie zależności od Boga (<i>dep</i>)	53,6	51,9	43,3	44,6
Uniezależnienie się od Boga i norm (<i>aut</i>)	21,2	20,4	28,6	28,1
Buntowniczość (<i>reb</i>)	15,7	18,4	22,7	25,5
Bóg postrzegany jako surowy sędzia (<i>gui</i>)	27,1	25,7	28,1	32,2
Identyfikacja z Chrystusem (<i>ide</i>)	49,3	50,9	42,4	41,8
Odnajdywanie Boga w ludziach (<i>coh</i>)	48,3	50,6	40,0	41,8
Zachowywanie norm etycznych (<i>eth</i>)	52,1	51,5	43,2	43,1
Akceptacja przekonań (<i>ort</i>)	48,6	48,5	43,1	42,3
Centralność religii (<i>cen</i>)	46,3	46,6	42,0	41,6
Wątpliwości w przekonaniach (<i>dou</i>)	42,0	27,2	46,3	31,1

Mężczyzn o silnej postawie wobec spowiedzi najbardziej cechuje poczucie zależności od Boga (*dep*) i postrzeganie Boga jako wzoru i absolutnej normy (*eth*), kobiet natomiast – identyfikacja z Jezusem Chrystusem jako idealnym człowiekiem (*ide*) oraz dostrzeganie i odnajdywanie Boga w ludziach (*coh*).

I. POCZUCIE ZALEŻNOŚCI OD BOGA

Zarówno mężczyźni, jak i kobiety o silnych postawach wobec spowiedzi, w porównaniu z mężczyznami i kobietami o słabszych postawach, silniej odczuwają potrzebę

³ Zależności te są obliczane za pomocą statystyki chi-kwadrat (χ^2), pozwalającej na określenie poziomu błędu (α). Formułowany wniosek jest tym bardziej prawdopodobny, im poziom błędu (α) jest niższy.

pomocy Bożej jako koniecznej dla własnego istnienia. Bóg jest widziany przez nich jako Ktoś, kto daje istnienie.

1. Doświadczenie Boga Stwórcy

Zdanie, które najbardziej odróżnia grupę penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi od grupy o słabych postawach, brzmi: *Doświadczam tego, że Bóg jest Stwórcą i to doświadczenie wnosi coś dodatkowego w moje życie* ($\chi^2 = 61$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi w ten sposób 2/3 grupy o silnych postawach i jedynie co jedenasta osoba o słabych postawach. Doświadczenie Boga jako Stwórcy, który wnosi coś nowego w życie, odgrywa więc istotną rolę dla wytworzenia się pozytywnej postawy wobec spowiedzi.

Jakby uszczegółowieniem tego jest stwierdzenie dotyczące ostatecznej przyczyny własnego istnienia. 87% osób o silnych postawach wobec spowiedzi i 1/3 osób o słabej postawie twierdzi: *Jestem przeświadczony, że to właśnie dzięki Bogu mogę istnieć* ($\chi^2 = 43$; $\alpha = 0,001$). Wyniki te pokazują, że pozytywna postawa wobec spowiedzi istotnie zależy od przeświadczenia, iż własne istnienie zależy od Boga.

2. Poznanie Boga poprzez cierpienie

Zdanie, które zajęło drugie miejsce co do mocy dyskryminacyjnej (zróżnicowania)⁴ – po zdaniu dotyczącym doświadczenia Boga – pod względem związku religijności z postawą wobec spowiedzi, dotyczy cierpienia. 2/3 grupy o silnych postawach wobec spowiedzi i jedynie co siódma osoba o słabej postawie twierdzi, że *Poprzez wielkie cierpienie poznajemy, że to Bóg w końcu nadaje sens naszemu życiu* ($\chi^2 = 50$; $\alpha = 0,001$). Można zatem powiedzieć, że im ktoś ma bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej jest skłonny uznać sensowność cierpienia i odkryć przez nie Boga nadającego sens życiu. Wydaje się, że sytuacja grzechu, w jakiej znajduje się penitent z okazji spowiedzi, również łączy się z pewnym cierpieniem – w tym wypadku duchowym – które jakby przyprowadziło go do konfesjonału i rozpoczęcia na nowo życia – bardziej sensownego.

3. Odkrywanie Boga w swoim wnętrzu

Jakby warunkiem tego, o czym była mowa w dwóch pierwszych zdaniach, jest to, o czym traktuje następne zdanie: *Człowiek, który skłania się do szukania Boga, idzie za wewnętrznym głosem samego Boga* ($\chi^2 = 48$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi w ten sposób 2/3 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co siódma osoba o słabej postawie. Odnośnie do spowiedzi oznacza to, że postawa wobec niej zależy od koncentracji na swoim wnętrzu. Wydaje się, że będzie tutaj zasadne wspomnieć o sumieniu, przez które rozumie się wewnętrzny głos samego Boga. Idzie więc tutaj o umiejętność poznawania i słuchania sumienia, nieodzowną dla wytworzenia się pozytywnej postawy wobec spowiedzi.

⁴ Na moc dyskryminacyjną wskazują podane w nawiasach wartości χ^2 . Im wartość ta jest większa, tym bardziej grupy o silnych i słabych postawach różnie ustosunkowują się do danego twierdzenia.

4. Odczuwanie bliskości Boga

3/4 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co piąty penitent o słabej postawie twierdzi: *Czuje, że Bóg rzeczywiście istnieje i jest faktycznie bliżej nas, niż sądzimy* ($\chi^2 = 47$; $\alpha = 0,001$). Użyte w zdaniu wyrażenie „czuję” wskazuje, że nie idzie tutaj o proste wyznanie wiary, ale o doświadczenie wiary połączone z przeświadczeniem o bliskiej obecności Boga.

Świadomość bliskości Boga pomaga zwracać się do Niego o pomoc, o czym jest mowa w kolejnym zdaniu: *W mojej ludzkiej niewystarczalności zwracam się o pomoc do Boga jako mojej ostatniej ostoi* ($\chi^2 = 38$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób 3/4 osób o silnych postawach wobec spowiedzi i jedynie co czwarta osoba o słabych postawach. W zdaniu tym najpierw zawarte jest stwierdzenie o swojej niewystarczalności, a następnie o pomocy. Pozytywnej postawie wobec spowiedzi sprzyja więc poczucie własnej niewystarczalności, a następnie uznanie Boga za swoją ostatnią ostoję, co pociąga za sobą zwrócenie się do Niego o pomoc.

5. Poczucie bezpieczeństwa

Poczucie bezpieczeństwa należy do podstawowych potrzeb człowieka (w hierarchii potrzeba, według A. Masłowa, jest ono na drugim miejscu, po potrzebach fizjologicznych). Okazuje się, że gratyfikacji tej potrzeby sprzyja poczucie bliskiej obecności Bożej. 70% osób o silnych postawach wobec spowiedzi i jedynie 18% osób o słabych postawach twierdzi: *Czuję się bezpiecznie, ponieważ Bóg jest zawsze ze mną* ($\chi^2 = 49$; $\alpha = 0,001$). Poczucie bezpieczeństwa wynikające z przeświadczenia o bliskiej obecności Boga jest więc istotnym czynnikiem wytworzenia się pozytywnej postawy wobec spowiedzi. Być może to właśnie poczucie bezpieczeństwa pozwala na przewyciężenie pewnego oporu czy wręcz negatywnych uczuć, jakie może wyzwać sytuacja spowiedzi, co wydaje się być naturalne wówczas, kiedy człowiek odślania swoje słabości, grzechy.

II. AUTONOMIA

Użyta tutaj nazwa „autonomia” jest skrótem myślowym i oznacza pewną swobodę w dziedzinie norm etycznych. Wyższe wyniki w tej skali uzyskali mężczyźni i kobiety o słabych postawach wobec spowiedzi, co oznacza, że w porównaniu z mężczyznami i kobietami o silnych postawach pozostają oni w większej opozycji do zależności od Boga i Jego normatywnej funkcji.

1. Życie bez Boga

Zdanie, które najbardziej odróżnia grupy o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi w skali autonomii, brzmi: *Moje życie ma sens i wartość także bez Boga* ($\chi^2 = 44$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie sprzeciwiło się temu zdaniu 87% grupy o silnych postawach wobec spowiedzi i 1/3 grupy o słabych postawach. A więc im kto ma silniejszą postawę wobec spowiedzi, tym bardziej sprzeciwia się twierdzeniu, jakoby życie miało sens i wartość również bez Boga. Oznacza to, że u podstaw pozytywnej postawy wobec spowiedzi tkwi przekonanie, że jedynie z Bogiem życie ma sens i wartość.

Jakby uzupełnieniem tego pierwszego zdania jest następane: *Bóg pozostaje poza moim życiem*. Sprzeciwiło mu się w sposób zdecydowany 84% osób o silnych postawach wobec spowiedzi i 1/3 osób o słabych postawach ($\chi^2 = 34$; $\alpha = 0,001$). Jest to więc kolejne zdanie świadczące o silnej zależności postawy penitentów wobec spowiedzi od obecności Boga w ich życiu.

2. Odrzucenie pomocy Bożej

58% grupy o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 18% grupy o słabych postawach zdecydowanie sprzeciwiło się zdaniu: *Aby dobrze żyć, nie jest potrzebna pomoc Boża* ($\chi^2 = 36$; $\alpha = 0,001$). Jakby rozszerzeniem myśli zawartej w tym zdaniu jest następne stwierdzenie: *Nie odczuwam w ogóle czegoś, co można nazwać potrzebą Boga w moim życiu*. Zdecydowanie odrzuca to zdanie 80% grupy o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co czwarta osoba o słabej postawie ($\chi^2 = 53$; $\alpha = 0,001$). Uznanie pomocy Bożej za potrzebną dla dobrego życia, jak również odczuwanie potrzeby Boga w swoim życiu są więc ważnymi warunkami do wytworzenia się pozytywnych postaw wobec spowiedzi.

3. Ustalanie własnych norm

Do życia moralnego potrzebne są normy. Kto powinien je ustalać? 2/3 grupy o słabych postawach wobec spowiedzi i co czwarta osoba o silnej postawie odpowiada: *Ostatecznie człowiek winien sam dla siebie ustalać normy dla swoich decyzji* ($\chi^2 = 40$; $\alpha = 0,001$). Usprawiedliwieniem takiej postawy może być powoływanie się na swoje sumienie, czego wyrazem jest zdanie: *Postępuję zgodnie z moim sumieniem, nawet jeśli miałbym być w niezgodzie z prawem Bożym* ($\chi^2 = 27$; $\alpha = 0,001$), za którym opowiedziało się 22% grupy o słabych postawach i 12% grupy o silnych postawach wobec spowiedzi.

Dopuszczenie możliwości postępowania „zgodnie ze swoim sumieniem w niezgodzie z prawem Bożym” wskazuje na brak uformowanego sumienia i konflikt typu: albo sumienie, albo prawo Boże, na który bardziej narażone są osoby o słabych postawach wobec spowiedzi.

Jest jeszcze inna interpretacja tego zdania: Nie tyle idzie tutaj o odrzucenie prawa Bożego, ile o odrzucenie autorytetu Kościoła, który interpretuje prawo Boże dla aktualnych potrzeb. Ze słabą bądź silnie pozytywną postawą wobec spowiedzi będzie więc łączyło się uznawanie autorytetu Kościoła w dziedzinie ustanawiania norm moralnych. A to znaczy, że postawa wobec spowiedzi jest jakby odzwierciedleniem postawy wobec Kościoła jako autorytetu w dziedzinie norm moralnych. Autonomia będzie oznaczała tutaj więc „wyzwalanie się” od przekazywanych przez Kościół norm moralnych, bez wchodzenia w dyskusję na ich temat.

III. BUNTOWNICZOŚĆ

Mężczyźni i kobiety o słabych postawach wobec spowiedzi częściej niż mężczyźni i kobiety o silnych postawach buntują się przeciw Bogu, tłumacząc to tym, że Bóg nie spełnia ich oczekiwań i nie udziela im spodziewanej pomocy.

I. Powątpiewanie w Bożą sprawiedliwość

W skali buntowniczności podział na grupy o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi najbardziej ujawnił się poprzez różne ustosunkowanie się do następującego zdania: *Z powodu niesprawiedliwego podziału dóbr tego świata, co wydaje się nie do rozwiązania, wątpię w sprawiedliwość Boga* ($\chi^2 = 47$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób 22% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi i tylko 3% penitentów o silnych postawach.

Gdyby szukać przyczyn takich odpowiedzi, stwierdzić by trzeba, żebyć może ukrywa się za nimi osobiste poczucie biedy, niesprawiedliwego wynagrodzenia. Może to zatem być jednym z tematów, jakie spowiednik może poruszyć w rozmowie z osobami charakteryzującymi się słabymi postawami wobec spowiedzi.

2. Odczuwanie braku zainteresowania człowiekiem przez Boga

Obserwowany „bałagan w świecie” może mieć znaczenie dla wytworzenia się postaw wobec Boga, a ostatecznie wobec spowiedzi. Świadczy o tym ustosunkowanie się do zdania: *Kiedy widzę obecny bałagan w świecie, mam wrażenie, że Bóg nie interesuje się człowiekiem* ($\chi^2 = 38$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób 5% penitentów o silnych postawach i trzykrotnie więcej (16%) penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi.

W następnym zdaniu „bałagan w świecie” jest już bardziej sprecyzowany i nazwany „nieszczęściami tego świata” 15% osób o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzi: *Kiedy widzę wszystkie nieszczęścia tego świata i myślę, że Bóg jest wszechmocny, czuję bunt przeciw Niemu* ($\chi^2 = 32$; $\alpha = 0,001$). W grupie o silnych postawach twierdzi w ten sposób pięciokrotnie mniej, bo zaledwie 3% penitentów.

Odpowiedzi te wydają się być bardziej zrozumiałe, jeśli je porównać z wynikami uzyskanymi za pomocą testu osobowości CPI, skąd wynika, że życie rodzinne penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi częściej niż penitentów o silnych postawach jest nieszczęśliwe i nieprzyjemne⁵

3. Trudność zrozumienia przedwczesnej śmierci

Penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi trudniej aniżeli penitenci o silnych postawach akceptują śmierć, a szczególnie wówczas, kiedy ona jest przedwczesna.

53% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi i 45% penitentów o silnych postawach twierdzi, że *Wobec nagłej śmierci kogoś z rodziny lub przyjaciela, człowiek doświadcza tego, że Bóg może być surowy* ($\chi^2 = 26$; $\alpha = 0,01$). Penitenci o słabych postawach odbierają więc w tym wypadku Boga jako bardziej surowego, aniżeli penitenci o silnych postawach.

Różnice między tymi grupami są jeszcze większe w przypadku śmierci dziecka czy matki. Co czwarty penitent o słabej postawie wobec spowiedzi i tylko 1% grupy o silnych postawach twierdzi, że *Śmierć dziecka jest zaprzeczeniem dobroci Boga* ($\chi^2 = 40$; $\alpha = 0,001$). Co piąty penitent o słabej postawie wobec spowiedzi i tylko 1% grupy o silnych postawach twierdzi, że *Śmierć matki licznej rodziny świadczy o tym, że Bóg nie zajmuje się nami* ($\chi^2 = 30$; $\alpha = 0,001$).

Oznacza to, że dla penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi śmierć bliskiej osoby częściej niż dla penitentów o silnych postawach, jest pretekstem do „obwiniania” Boga i przypisywania Mu obojętności wobec człowieka. Wydaje się, że może to być pewnym mechanizmem obronnym dla złagodzenia niepokoju, jaki niesie z sobą postawa dystansu wobec Boga, która może wyrażać się w unikaniu spowiedzi.

4. Doznawanie cierpienia „niezasłużonego”

Oprócz przedwczesnej śmierci kogoś bliskiego jest dużo innych cierpień, które też mogą mieć znaczenie dla wytworzenia się różnych postaw wobec spowiedzi. Istotne tutaj jest to, czy dane cierpienie traktowane jest w kategorii zasługiwania czy niezasługiwania

⁵ H. Krzysteczko, *Osobowościowe uwarunkowania postaw penitentów wobec spowiedzi*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 29 (1996) s. 338.

na nie. Uwidacznia się to na przykładzie zdania: *Bóg jest niesprawiedliwy, ponieważ zsyła na nas cierpienia, na które nie zasługujemy* ($\chi^2 = 25$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie przeciwny temu zdaniu jest co trzeci penitent o silnej postawie i co szósty o słabej postawie wobec spowiedzi. Żeby zrozumieć penitentów o słabej postawie wobec spowiedzi, którzy częściej mają wyobrażenie Boga niesprawiedliwego, warto tutaj znowu odnieść się do wyników testu CPI, z których wynika, że penitenci o słabych postawach rzadziej aniżeli penitenci o silnych postawach, czują się zadowoleni. Można stąd wysnuć wniosek, że za słabą postawą wobec spowiedzi może ukrywać się pewne niezadowolenie z życia i przypisywanie za to „winy” Bogu.

5. Poczucie, że nie jest się wysłuchanym przez Boga

3% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i trzykrotnie więcej (9%) penitentów o słabych postawach twierdzi: *Kiedy doświadczam, że Bóg nie wysłuchuje moich próśb, jestem skłonny buntować się przeciw Niemu* ($\chi^2 = 29$; $\alpha = 0,001$). W takiej sytuacji oczywiście wskazane byłoby, aby zapytać penitentów – a w tym wypadku częściej tych, którzy mają słabą postawę wobec spowiedzi – czy zdarzyło im się prosić o coś Boga i nie byli przez Niego wysłuchani? Jeśli tak, to jak ten fakt wpłynął na ich życie? Może stanie się to okazją dla odkrycia hierarchii wartości.

IV POSTRZEGANIE BOGA JAKO SUROWEGO SĘDZIEGO

Przedstawione dotąd wypowiedzi, podobnie zresztą jak i pozostałe, w dużej mierze łączą się z obrazem Boga. Jednym z powodów wytworzenia się słabszych postaw wobec spowiedzi jest obraz Boga jako surowego Sędziego.

I Brak ufności w miłosierdzie Boże

Zdanie, które w tej skali posiada największą moc dyskryminacyjną, brzmi: *Bóg jest surowym sędzią i nie należy polegać na tym, że będzie miał miłosierdzie dla ludzi* ($\chi^2 = 39$; $\alpha = 0,001$). W sposób zdecydowany sprzeciwia się temu zdaniu 45% grupy o mocnych postawach i 10% grupy o słabych postawach. Okazuje się zatem, że im słabsza postawa wobec spowiedzi, tym bardziej obraz Boga jest zbliżony do surowego sędziego i tym mniejsza jest ufność w miłosierdzie Boże.

79% penitentów o słabych postawach twierdzi: *Myśl, że pewnego dnia będę musiał/a stanąć przed Bogiem jako Sędzią, napawa mnie lękiem* ($\chi^2 = 23$; $\alpha = 0,001$). W grupie o silnych postawach twierdzi w ten sposób 47% penitentów. Zdecydowany sprzeciw wobec tego twierdzenia wyraziło 19% penitentów o silnych postawach i 2% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi. Stąd wniosek, że osobom o postawach słabszych wobec spowiedzi towarzyszy większy lęk na myśl o tym, że będą musiały stanąć przed Bogiem jako Sędzią.

Określenie Boga Sędziego łączy się z pojęciem sprawiedliwości Bożej, które jest zawarte w kolejnym zdaniu: *Sprawiedliwość Boża niepokoi mnie* ($\chi^2 = 22$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowany sprzeciw wobec tego zdania wyraził co trzeci penitent o silnej postawie wobec spowiedzi i tylko 4% penitentów o słabych postawach. Wyniki te potwierdzają wcześniejszy wniosek o większym lęku penitentów o słabej postawie wobec spowiedzi związanym z myślą o Sądzie Ostatecznym.

Wyniki te obalają zarazem pogląd, jakoby osoby rzadko spowiadające się nie miały poczucia niegodności czy grzeszności. Inny problem, to ten, że ten lęk nie skłania ich, by częściej przystępować do spowiedzi. Jakimś wyjaśnieniem tej sytuacji może być ustosunkowanie się wobec następnego zdania.

2. Powątpiewanie w przebaczenie

Zdanie, które pod względem mocy dyskryminacyjnej – po obrazie Boga jako surowego sędziego – zajęło w tej skali drugie miejsce, brzmi następująco: *Boję się, że Bóg nie przebaczy mi wciąż powtarzających się moich przewinień* ($\chi^2 = 35$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi tak 47% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi i 30% penitentów o silnych postawach. Zdecydowanie sprzeciwia się temu stwierdzeniu co czwarty penitent o silnej postawie i co szesnasty o słabej postawie. Można zatem wysunąć przypuszczenie, że osoby o słabych postawach wobec spowiedzi bardziej aniżeli osoby o silnych postawach, żyją w świadomości wciąż powtarzających się przewinień i w strachu, że Bóg im nie przebaczy.

3. Żal za zło wynikający ze strachu przed Bogiem

Jednym z warunków spowiedzi jest żal za popełnione zło. Motywy tego żalu mogą jednak być różne. Co drugi penitent o słabej postawie wobec spowiedzi i tylko co piąty o silnej postawie twierdzi: *Mój żal za popełnione zło powodowany jest obawą przed Bogiem* ($\chi^2 = 18$; $\alpha = 0,01$). Znaczy to, że grupa o słabych postawach wobec spowiedzi o wiele częściej aniżeli grupa o silnych postawach, jako motyw żalu za popełnione zło podaje strach przed Bogiem. Jest to niewątpliwie zgodne z jej koncepcją Boga jako surowego sędziego.

V. IDENTYFIKACJA Z JEZUSEM CHRZYSTUSEM JAKO IDEALNYM CZŁOWIEKIEM

Im mężczyźni i kobiety posiadają bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi, tym bardziej identyfikują się z Jezusem Chrystusem jako idealnym człowiekiem i wzorem.

1. Pragnienie życia według wskazań Jezusa

Zdanie, co do którego w tej skali penitenci najbardziej się różnią, dotyczy pragnienia życia według wskazań Jezusa. 81% osób o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 22% osób o słabych postawach zdecydowanie twierdzi, że *Stawać się dzieckiem w sensie, w jakim to Jezus określił, jest czymś, co chciałbym osiągnąć* ($\chi^2 = 51$; $\alpha = 0,001$).

Podobny sens wyraża zdanie: *Staram się żyć, tak jak to możliwe, według Ewangelii* ($\chi^2 = 39$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi w ten sposób 53% osób o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 7% osób o słabych postawach.

Oznacza to, że penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi częściej niż penitenci o słabych postawach, traktują spowiedź jako pomoc do stawania się doskonalszym człowiekiem w przyszłości, a nie tylko jako środek do uwolnienia się od grzesznej przeszłości.

2. Naśladowanie Jezusa

2/3 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co ósmy penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi: *Im bardziej zbliżam się do sposobu życia Jezusa, tym bardziej staję się człowiekiem* ($\chi^2 = 48$; $\alpha = 0,001$). Konsekwencją takiej postawy jest następujące zdanie: *Dokładam wysiłku, aby żyć bardziej według przykładu Jezusa* ($\chi^2 = 40$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi w ten sposób 44% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co dziesiąty penitent o słabej postawie. Twierdzenia

te z jednej strony podkreślają motywację pracy nad sobą, a z drugiej – akcentują działanie, które lepiej charakteryzuje penitentów o silnych postawach, aniżeli penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi.

Warto tutaj znowu odnieść się do wyników testu CPI, z których wynika, że osoby o silnych postawach wobec spowiedzi w porównaniu z grupą o słabych postawach charakteryzują się większym poczuciem panowania nad swoim życiem, losem, wiarą w możliwość kierowania sobą, a tym samym osiągnięcia odległych celów. Oznaczałoby to, że te cechy osobowości sprzyjają naśladowaniu Jezusa⁶

3. Pragnienie bycia miłosiernym jak Chrystus

Co drugi penitent o silnej postawie wobec spowiedzi i tylko co czternasty o słabej postawie zdecydowanie twierdzi: *Być miłosiernym, tak jak był Chrystus, to mi coś mówi* ($\chi^2 = 48$; $\alpha = 0,001$). Wypowiedzi te korespondują z tymi, jakich penitenci udzielili w teście CPI odnośnie do altruizmu. Penitenci o słabych postawach prawie czterokrotnie częściej twierdzą, że nie warto nic robić dla innych, gdyż potem ma się jeszcze z tego powodu przykrości. Być może własne doświadczenia penitentów o słabych postawach utrudniają im rozumienie i naśladowanie miłosiernego Chrystusa.

4. Ustępowanie innym

Kolejnym uszczegółowieniem naśladowania Chrystusa jest następujące zdanie: *Staram się, tak jak to czynił Jezus, zapomnieć o sobie w moich stosunkach z innymi* ($\chi^2 = 39$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób 92% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i 59% penitentów o słabych postawach. Penitenci o silnych postawach częściej niż penitenci o słabych postawach skłonni są więc pójść na pewne ustępstwa w stosunkach z innymi z motywów religijnych. I ta postawa, jak się okazuje, ma coś wspólnego z cechami osobowości. Z testu CPI wynika, że penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi częściej, niż penitenci o silnych postawach, gdy ich ktoś skrzywdzi, chętnie odpłaciliby tym samym – po prostu dla zasady⁷. Należy przy tym podkreślić, że postawę taką często posiadają osoby, które faktycznie zostały skrzywdzone i nauczyły się przyjmować postawę obronną, asekurującą. W tym sensie na osoby, którym trudno ustępować w stosunkach z innymi, należy patrzeć jako na osoby zranione, które w gestach czy zachowaniach obojętnych mogą dopatrywać się ataku na siebie i dlatego bronią się.

5. Zrozumienie innych

37% penitentów o silnych postawach i tylko co dziewiąty penitent o słabej postawie wobec spowiedzi zdecydowanie twierdzi: *Staram się, za przykładem Jezusa, zrozumieć innych* ($\chi^2 = 35$; $\alpha = 0,001$). Postawa ta łączy się z zaufaniem do ludzi. Okazuje się (z testu CPI), że penitenci o słabych postawach zdecydowanie częściej niż penitenci o silnych postawach twierdzą, że lepiej się na tym wychodzi, jeśli się nikomu nie ufa. Zrozumienie innych z motywów religijnych jest więc równie charakterystyczne dla penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi, jak w ogóle ufanie ludziom.

6. Szacunek dla ubogich i słabych

57% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 14% penitentów o słabych postawach zdecydowanie twierdzi: *To, co pociąga mnie w osobie Jezusa, to Jego szacunek dla ubogich i słabych* ($\chi^2 = 33$; $\alpha = 0,001$). Tutaj z kolei warto przypomnieć

⁶ Por. Krzysteczko, art. cyt. s. 342.

⁷ Por. tamże. s. 337

wyniki testu CPI odnośnie do samooceny. Okazuje się bowiem, że penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi o wiele częściej, aniżeli penitenci o silnych postawach mówią o sobie, że nic nie umieją zrobić dobrze i o wiele częściej bywają też do wszystkiego zniechęceni. W ten sposób trudno im też przychodzi szanować siebie. Pośrednio można zatem wysunąć wniosek, że im ktoś ma bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi, tym bardziej charakteryzuje go szacunek dla ubogich i słabych, ale również dla siebie. Innymi słowy, jest to empiryczne potwierdzenie poprawności psychologicznej znanego imperatywu moralnego: *Kochaj bliźniego swego jak siebie samego*. Miłość bliźniego i siebie są nierozdzielne.

VI. DOSTRZEGANIE I ODNAJDYWANIE BOGA W LUDZIACH

Mężczyźni i kobiety o silnych postawach wobec spowiedzi częściej dostrzegają i odnajdują Boga w ludziach, aniżeli mężczyźni i kobiety o słabych postawach.

1. Możliwość odkrycia Boga w ludziach

Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi i penitenci o słabych postawach najbardziej różnią się stwierdzeniem: *Możemy odkrywać Boga w innych* ($\chi^2 = 62$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 59% penitentów o silnych postawach i tylko 7% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi.

Podobną wymowę ma następane zdanie: *Życie między ludźmi jest dla mnie drogą do Boga* ($\chi^2 = 35$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi w ten sposób 55% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 16% penitentów o słabych postawach.

Już te dwa pierwsze zdania wskazują na ścisłą zależność pomiędzy postawami wobec spowiedzi a relacją do ludzi, która może być przeżywana w kategoriach religijnych.

2. Głębsze dostrzeganie człowieczeństwa wynikające z motywów religijnych

3/4 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co szósty penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi, że *Kto widzi Boga w innych, widzi to, co jest najgłębsze w człowieku* ($\chi^2 = 51$; $\alpha = 0,001$).

4% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi i czterokrotnie więcej (16%) penitentów o silnych postawach zdecydowanie twierdzi: *Moje spotkania z Bogiem przebiegają (dokonują się) przez osobiste spotkania z ludźmi* ($\chi^2 = 35$; $\alpha = 0,001$).

Wypowiedzi te oznaczają, że osoby o silnych postawach wobec spowiedzi przywiązują większą wagę, aniżeli osoby o słabych postawach, do osobistych spotkań z ludźmi, traktując te spotkania zarazem jako spotkanie z Bogiem.

3. Znaczenie przyjaźni i miłości ludzkiej dla spotkania z Bogiem

Szczególną okazją spotkania Boga w człowieku jest spotkanie w przyjaźni. Treść taka zawarta jest w twierdzeniu: *Miłość lub przyjaźń ludzka może mi ukazać przyjaźń Boga* ($\chi^2 = 42$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 2/3 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co siódmy penitent o słabej postawie.

O ile w tym pierwszym zdaniu mowa jest o pewnej możliwości, o tyle następane zdanie wskazuje już na faktyczne spotkanie: *Kiedy spotykam się z kimś w przyjaźni, spotykam naprawdę Boga* ($\chi^2 = 44$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 45% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co dziesiąty penitent o słabej postawie.

Z przytoczonych tutaj zdań o przyjaźni niedwuznacznie wynika, że osoby o silnych postawach wobec spowiedzi o wiele częściej, aniżeli osoby o słabych postawach, doznają przeżycia spotkania Boga poprzez spotkanie człowieka i zaprzyjaźnienie się z nim.

W kontekście spowiedzi można zapytać o przyjaźnie w ogóle. Wyjaśnienie można znaleźć znowu w teście CPI, z którego wynika, że penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi twierdzą o wiele częściej, aniżeli penitenci o silnych postawach, że mogliby być całkiem szczęśliwi nie mając żadnego przyjaciela⁸. Stąd wniosek, że jedną z przeszkód spotkania Boga, a w dalszej konsekwencji i wytworzenia się pozytywnej postawy wobec spowiedzi, jest trudność zaprzyjaźnienia się z ludźmi. Zatem zasadne może być postawienie penitentowi rzadko przystępującemu do spowiedzi pytania o jego przyjaźnie i satysfakcje z nich. Usuwanie przeszkód na drodze do przyjaźni jest więc usuwaniem przeszkód na drodze do Boga.

4. Religijne znaczenie dobroci człowieka

Dla powstania przyjaźni, a w dalszej konsekwencji i spotkania w przyjacielu Boga, ważne znaczenie odgrywa to, czy spotka się dobrego człowieka. Przez jego dobroć łatwiej odkryć dobroć Boga. Co drugi penitent o silnej postawie wobec spowiedzi i tylko co dziesiąty penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi: *Kiedy spotykam dobrego człowieka, odkrywam w nim promyk Boskiej dobroci* ($\chi^2 = 41$; $\alpha = 0,001$). Można stąd wysnuć wniosek, że penitenci o słabych postawach wobec spowiedzi albo rzadziej spotykają dobrych ludzi, albo nie kojarzą dobroci ludzkiej z dobrocią Boga. Można przypuszczać, że ci właśnie penitenci o słabszych postawach spotkali w swoim życiu mniej dobrych ludzi, aniżeli ci o silnie pozytywnych postawach wobec spowiedzi. Spowiednik w kontakcie z penitentem o słabej postawie wobec spowiedzi może mu wprost zadać pytanie, czy spotkał w swoim życiu dobrych ludzi i jaki oni wywarli na niego wpływ. Można założyć, że ukierunkowując penitenta na dobroć ludzką, nakierowuje się go na dobroć Boga.

5. Miłość do ludzi a przywiązanie do rzeczy

39% osób o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 11% osób o słabych postawach zdecydowanie twierdzi, że *Przez możliwość (zdolność) kochania, którą nosi się w sobie, można Boga odkryć bardziej w bliźnim niż w naturze lub rzeczach* ($\chi^2 = 26$; $\alpha = 0,001$). Wyniki te pozwalają na wysunięcie wniosku, że wraz z poprawą postaw wobec spowiedzi wzrasta równocześnie docenienie zdolności kochania człowieka i przedkładanie jej ponad przywiązanie do rzeczy i tego co naturalne. Nie oznacza to oczywiście lekceważenia „rzeczy i tego, co naturalne”

Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi bardziej, aniżeli penitenci o słabych postawach, cenią sobie zdolność obdarzania ludzi miłością i możliwość odkrywania w nich Boga. Konsekwentnie częściej też doświadczają bliskości zarówno ludzi, jak i Boga.

U penitentów o słabych postawach natomiast brak doświadczenia bliskości ludzi i Boga może stanowić problem. Spowiednikowi może będzie łatwiej zrozumieć takich penitentów, jeśli postawi im pytanie: *Kiedy doświadczyłeś w swoim życiu bliskości ludzi i Boga?*

VII. POSTRZEGANIE BOGA JAKO WZORU I ABSOLUTNEJ NORMY ETYCZNEJ

Im penitenci mają silniejsze postawy wobec spowiedzi, tym bardziej w Bogu dopatrują się wzoru i absolutnej normy etycznej.

⁸ Por. Krzysteczko, art. cyt., s. 346.

1. Świadomość odpowiedzialności przed Bogiem

W tej skali znajduje się zdanie, które spośród wszystkich zdań *Kwestionariusza Postaw Religijnych* zajęło pierwsze miejsce pod względem mocy dyskryminacyjnej. Zdanie to, które najbardziej odróżnia penitentów o silnych postawach od penitentów o słabych postawach, brzmi: *Jestem odpowiedzialny przed Bogiem za swój styl życia* ($\chi^2 = 68$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi w ten sposób 83% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co czwarty penitent o słabej postawie.

Dopełnieniem jakby tego twierdzenia jest następne zdanie: *Wybór naszego sposobu życia powinien odpowiadać temu, czego Bóg od nas oczekuje* ($\chi^2 = 59$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 81% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 18% osób o słabych postawach.

Można zatem wysunąć wniosek, że penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi mają o wiele większą świadomość odpowiedzialności przed Bogiem za swoje życie, aniżeli penitenci o słabych postawach. Postawa takiej odpowiedzialności wobec Boga koresponduje z ogólną postawą odpowiedzialności jako cechą osobowości. Z testu CPI wynika bowiem, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety o silnych postawach wobec spowiedzi, uzyskali w skali odpowiedzialności o wiele wyższe wyniki, aniżeli mężczyźni i kobiety o słabych postawach.

2. Odpowiedzialność przed Bogiem za czyny dokonane i zaniebane

Odpowiedzialność za swój styl życia obejmuje odpowiedzialność za swoje czyny, i to zarówno za te, które zostały dokonane, jak i za zaniebane, co zawiera się w zdaniu: *Czuję się odpowiedzialny przed Bogiem za to, co robię i za to, co powinienem robić, a nie robię* ($\chi^2 = 39$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi w ten sposób 2/3 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co piąty penitent o słabej postawie.

Postawa ta wydaje się korespondować z minimalizmem jako cechą osobowości. Z testu CPI wynika, że osoby o słabych postawach wobec spowiedzi częściej, aniżeli osoby o silnych postawach, pracują tylko tyle, ile koniecznie potrzeba⁹

3. Wpływ prawa Bożego na życie

Odpowiedzialność przed Bogiem wyraża się przede wszystkim w wypełnianiu prawa Bożego. 16% penitentów o słabej postawie wobec spowiedzi i trzykrotnie więcej penitentów o silnych postawach (45%) zdecydowanie twierdzi: *Kieruję swoim życiem według prawa Bożego* ($\chi^2 = 37$; $\alpha = 0,001$).

Podobną wymowę posiada również następne zdanie: *Prawo Boże ma duży wpływ na moje życie* ($\chi^2 = 48$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 58% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 9% penitentów o słabych postawach.

Penitenci o silnych postawach podporządkowują się więc o wiele bardziej prawu Bożemu, aniżeli penitenci o słabych postawach. Koresponduje to też z cechą osobowości dotyczącą akceptacji norm. Z testu CPI wynika, że penitentem o słabych postawach częściej sprawia przyjemność łamanie przepisów i robienie rzeczy, których nie powinni robić. Oznacza to, że im ktoś ma bardziej pozytywne postawy wobec spowiedzi, tym bardziej przestrzega norm postępowania zarówno religijnych, jak i innych, powszechnie uznawanych.

4. Wierność Bogu jako motyw zachowywania przykazań

Aż 3/4 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co ósmy penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi: *Zachowanie przykazań Bożych traktuję jako*

⁹ Por. Krzyszczo, art. cyt., s. 344.

znak wierności dla Niego ($\chi^2 = 62$; $\alpha = 0,001$). Oznacza to, że penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi traktują wierność przykazaniom jako okazję do okazania wierności Bogu. Przykazania są dla nich wyrazem woli Boga, którą chcą spełnić.

Postawa taka wydaje się korespondować z cechą osobowości, jaką jest zdolność do podporządkowania się. Z testu CPI wynika, że penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi częściej, aniżeli penitenci o słabych postawach, nie mają nic przeciwko temu, aby im ktoś wydawał polecenia i mówił, co mają robić.

5. Słuchanie głosu sumienia

Przykazania, ze względu na swoją ogólność, nie zawsze wystarczają. Wówczas pozostaje wsłuchiwanie się w głos sumienia, do czego nawiązuje kolejne zdanie: *Kiedy mam sprzeczne ze sobą pragnienia, spostrzegam wtedy głos sumienia jako wymaganie Boże* ($\chi^2 = 44$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 43% penitentów o silnych pozytywnych postawach wobec spowiedzi i tylko co ósmy penitent o słabej postawie.

Wydaje się to być konsekwencją woli wypełniania prawa. Myśl ta jest zawarta w zdaniu: *Staram się wypełniać prawo Boże konsekwentnie* ($\chi^2 = 29$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi w ten sposób 21% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 4% penitentów o słabych postawach.

Konsekwencja ta wydaje się być zgodna z cechą osobowości odnoszącą się do zasad moralnych. Z testu CPI wynika, iż penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi częściej, aniżeli penitenci o słabych postawach, mówią o sobie, że mają surowsze zasady moralne niż większość ludzi.

VIII. AKCEPTACJA PRZEKONAŃ

Dogmaty stanowiące treść przekonań są istotnym czynnikiem dla kształtowania się postaw wobec spowiedzi. Wypowiedzi penitentów potwierdzają znaczenie przyjęcia prawd wiary.

1. Boskie autorstwo Biblii

Zdanie, które w sferze przekonań najbardziej dzieli grupy o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi, dotyczy autorstwa Biblii. Aż 81% penitentów o silnych postawach i tylko co szósty penitent o słabych postawach zdecydowanie twierdzi: *Biblia jest dla mnie słowem natchnionym przez Boga* ($\chi^2 = 61$; $\alpha = 0,001$). Stosunek do Biblii pozostaje zatem bardzo ważnym kryterium dla postaw wobec spowiedzi. Można przypuszczać, że za uznaniem autorstwa Bożego Biblii kryje się też częstsze jej czytanie. Dla praktyki spowiedniczej będzie to oznaczało, że temat Biblii może dobrze przysłużyć się kształtowaniu pozytywnych postaw wobec spowiedzi.

2. Wiara w Chrystusa

96% penitentów o silnych postawach i tylko 38% penitentów o słabych postawach zdecydowanie wyznaje: *Wierzę, że Jezus zmartwychwstał*, ale różnią się między sobą zdecydowaniem wypowiedzi ($\chi^2 = 50$; $\alpha = 0,001$). Można zatem wyciągnąć wniosek, że im kto bardziej wierzy w Zmartwychwstanie, ten ma zarazem bardziej pozytywną postawę wobec spowiedzi. Ten po prostu wierzy w zwycięstwo dobra, co jest tak bardzo potrzebne dla nawrócenia, a tym jest właśnie spowiedź. Wiara w Zmartwychwstanie daje przekonanie, że opłaca się wysiłek – zarówno ten, który towarzyszy w ogóle życiu, jak również ten, jaki trzeba podjąć z okazji spowiedzi.

Niemal identyczne wyniki z tymi, jakie odnoszą się do wiary w Zmartwychwstanie, uzyskało zdanie odnośnie do Bożego Synostwa Chrystusa. 93% penitentów o silnych

postawach wobec spowiedzi i 40% penitentów o słabych postawach twierdzi: *Wierzę, że Jezus jest Synem Bożym* ($\chi^2 = 4$; $\alpha = 0,001$). Wiara w Syna Bożego łączy się z tematem spowiedzi m.in. przez to, że Syn Boży odpuszcza grzechy. Stąd też nie można sobie wyobrazić wiary w odpuszczenie grzechów bez wiary w Syna Bożego. Dlatego tak bardzo zwyczajny wydaje się związek wiary w to, że Jezus jest Synem Bożym, z pozytywnymi postawami wobec spowiedzi. Konsekwentnie też każde wzmacnianie wiary w Syna Bożego będzie zarazem formowaniem pozytywnej postawy wobec spowiedzi.

Osoby Chrystusa dotyczy również kolejne zdanie: *Wierzę w widzialne i osobowe przyjście Jezusa* ($\chi^2 = 41$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 71% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i co czwarty penitent o słabej postawie. Jest to konsekwencją tego, co wcześniej było powiedziane o Chrystusie. Świadczy to też, że penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi o wiele bardziej, aniżeli penitenci o słabych postawach, są ukierunkowani na przyszłość, z czym łączy się wiara w życie wieczne.

3. Wiara w życie wieczne

Kolejną po wierze w Chrystusa prawdą wiary, bez której nie ma chrześcijaństwa, jest wiara w życie wieczne. 90% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko 37% penitentów o słabych postawach zdecydowanie wyznało: *Wierzę w życie po śmierci* ($\chi^2 = 42$; $\alpha = 0,001$). Podobną wymowę ma ustosunkowanie się penitentów do zdania: *Religijna idea nieba jest po prostu przesądem* ($\chi^2 = 42$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowany sprzeciw wobec tego zdania wyraziło 80% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co czwarty penitent o słabej postawie.

Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi wyznają więc o wiele bardziej, aniżeli penitenci o słabych postawach, wiarę w życie wieczne i występują przeciwko utożsamianiu religijnej idei nieba z przesądem. Zdania te są kolejnym dowodem na to, że słabe postawy wobec spowiedzi mają swoje źródło przede wszystkim w słabej akceptacji podstawowych prawd wiary, a czasami wręcz w ich odrzuceniu.

4. Wiara w spotkanie z kochanymi osobami po śmierci

Wiara w życie wieczne i niebo to również przekonanie o spotkaniu się z kochanymi osobami. Znalazło ono swój wyraz w zdaniu: *Wierzę, że po śmierci spotkamy się z tymi, których kochaliśmy* ($\chi^2 = 22$; $\alpha = 0,01$). Zdecydowanie przekonanych o tym jest 58% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co czwarty penitent o słabej postawie.

Mając na uwadze te wyniki, może pomocne dla prowadzenia owocnej rozmowy będzie, jeśli spowiednik przy jakiejś okazji zapyta penitenta o jego przekonanie odnośnie do spotkania z taką właśnie osobą w tej najodleglejszej przyszłości. Odpowiedź na to pytanie z jednej strony może okazać się diagnostyczna dla zorientowania się co do postawy wobec spowiedzi, a z drugiej – szczególnie dla tych słabiej wierzących – może być po prostu dobrą nowiną.

5. Wiara w cuda

Penitenci o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi różnią się bardzo pod względem postawy wobec cudów. Aż 3/4 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co piąty penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi, że *Bóg dokonuje rzeczy nadzwyczajnych, które nazywamy cudami* ($\chi^2 = 45$; $\alpha = 0,001$). Wiara w cuda stanowi więc znaczące kryterium dla odróżniania penitentów o silnych postawach od penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi. Wydaje się, że za tym może iść też

wiara bądź jej brak w swoją własną przemianę, która może też czasami kojarzyć się wprost z cudem. W przypadku braku takiej wiary będzie to więc zniechęcenie.

IX. CENTRALNOŚĆ RELIGII

Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi o wiele częściej, aniżeli penitenci o słabych postawach, deklarują ważność w swoim życiu wartości religijnych.

1. Szacunek dla poświęcenia się Bogu

Zdanie, które w tej skali najbardziej odróżnia grupy o silnej i słabej postawie wobec spowiedzi, dotyczy poświęcania się Bogu i brzmi: *Uważam to za rozsądne, że niektórzy ludzie poświęcają całe swoje życie Bogu* ($\chi^2 = 59$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 90% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co czwarty penitent o słabej postawie. Pośrednio można z tych odpowiedzi wywnioskować, że wraz ze wzrostem postaw wobec spowiedzi wzrasta zarazem gotowość poświęcenia swojego życia Bogu.

2. Ważność przekonań religijnych

3/4 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co czwarty penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi: *Moje przekonania na temat religii są dla mojego życia czymś ważnym* ($\chi^2 = 42$; $\alpha = 0,001$). Ważność przekonań religijnych dla życia jest więc tym większa, im bardziej pozytywne są postawy wobec spowiedzi. Konkretyzacją tego jest odpowiednie ustosunkowanie się następnego zdania: *O ile to jest możliwe, staram się religię zostawiać poza moimi osobistymi kontaktami z innymi ludźmi* ($\chi^2 = 36$; $\alpha = 0,001$). Zdaniu temu zdecydowanie sprzeciwia się 45% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co dziesiąty penitent o słabej postawie. Osoby o silnych postawach wobec spowiedzi deklarują więc o wiele częściej, aniżeli penitenci o słabych postawach, włączanie religii do ich kontaktów z innymi ludźmi. W tym sensie są oni w stanie też bardziej, aniżeli penitenci o słabych postawach, zmanifestować przed nimi swoją religijność.

3. Wybór partnera z uwzględnieniem przekonań religijnych

Przykładem „niezostawiania religii poza osobistymi kontaktami z ludźmi”, o czym była mowa co dopiero, jest uwzględnianie przekonań religijnych w wyborze partnera. 3/4 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co trzeci penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi: *Wolałbym(wolałabym) mieć w życiu takiego partnera, który ma te same przekonania religijne co ja* ($\chi^2 = 24$; $\alpha = 0,001$). Oznacza to więc, że penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi częściej, aniżeli penitenci o słabych postawach, w wyborze partnera kierują się również przekonaniami religijnymi. Tym samym mają oni też większą szansę, ażeby uniknąć kłopotów związanych na przykład z zawarciem małżeństwa z osobą innego wyznania, co ma niebagatelny wpływ na wychowywanie dzieci.

4. Wpływ religii na wychowanie dzieci

95% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i 57% penitentów o słabych postawach zdecydowanie twierdzi: *Daję lub kiedyś dam swoim dzieciom wychowanie religijne* ($\chi^2 = 29$; $\alpha = 0,001$).

Przy tej okazji może warto wspomnieć o życiu rodzinnym penitentów. Okazuje się, że penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi znacznie częściej, aniżeli penitenci o

słabych postawach, określają swoje życie rodzinne jako spokojne, przyjemne, szczęśliwe, członkowie ich rodzin żyli blisko ze sobą. Pośrednio można wnioskować, że preferencję wartości religijnych wynieśli oni ze swoich domów rodzinnych i dlatego sami chcieliby dać swoim dzieciom wychowanie religijne.

5. Udział w nabożeństwach wspólnotowych

Czymś oczywistym wydaje się być dla centralności religii udział w nabożeństwach, które na ogół mają charakter wspólnotowy. Dlatego też w kwestionariuszu znalazło się zdanie: *Wydaje mi się to całkiem naturalne, że moja wiara w Boga wyraża się we wspólnotowych nabożeństwach* ($\chi^2 = 31$; $\alpha = 0,001$). Zdecydowanie twierdzi tak 44% penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co ósmy penitent o słabej postawie. Wypowiedzi te potwierdzają zasadność kryterium pobożności określanego właśnie poprzez tzw. *dominantes*, czyli uczestnictwo w mszy św. niedzielnej, choć jednocześnie może niepokoić fakt, że nawet wśród penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi liczba pozytywnych zdecydowanych odpowiedzi nie przekracza połowy. Problem udziału we wspólnotowych nabożeństwach nabiera oczywiście aktualności, jeśli wziąć pod uwagę wypowiedzi wszystkich penitentów

6. Osobisty stosunek do religii

1/3 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co dwunasty penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi: *Myszę bardzo często o sprawach, które mają odniesienie do religii* ($\chi^2 = 30$; $\alpha = 0,001$). Penitenci o silnych postawach wobec spowiedzi są więc częściej, aniżeli penitenci o słabych postawach, pochłonięci myśleniem o sprawach religijnych. Może to oznaczać częstszy wysiłek „zglobiania” prawd czy norm religijnych, co stanowi też element dojrzałej religijności. Nie wykluczone są tutaj też wątpliwości, które mogą być okazją do pogłębienia życia religijnego, choć również mogą przyczynić się do zagubienia się w wierze.

X. WĄTPLIWOŚCI W PRZEKONANIACH

Penitenci o słabej postawie wobec spowiedzi – w porównaniu z penitentami o silnie pozytywnych postawach – rzadziej wykorzystują okazję do wzmacniania się w swoich przekonaniach religijnych i odczuwają większy strach przed niepewnością.

1. Rzadsze przebywanie w grupie ludzi o tych samych przekonaniach religijnych

Zdanie, które w tej skali najbardziej odróżnia grupy o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi, dotyczy umacniania się w przekonaniach religijnych poprzez kontakty z grupami wyznaniowymi. 2/3 penitentów o silnych postawach wobec spowiedzi i tylko co ósmy penitent o słabej postawie zdecydowanie twierdzi: *Przebywając w grupie ludzi o tych samych przekonaniach, czuję się wzmocniony w moich przekonaniach religijnych* ($\chi^2 = 48$; $\alpha = 0,001$). Wyniki te potwierdzają pozytywny wpływ małych nieformalnych grup również na postawy wobec spowiedzi.

2. Niepokój związany z małą pewnością osobistej wiary

27% penitentów o słabej postawie wobec spowiedzi i co jedenasty penitent o silnej postawie wobec spowiedzi twierdzi: *Czasem myślę z niepokojem, że to wszystko, w co wierzę o Bogu, opiera się na czymś mało pewnym* ($\chi^2 = 36$; $\alpha = 0,001$). Penitenci o sła-

bych postawach wobec spowiedzi doznają więc częściej, aniżeli penitenci o silnych postawach, niepokoju związanego z wiarą w Boga.

Pewnym wskazaniem na przyczyny tego niepokoju może być następane zdanie: *Nigdy nie mamy bezwzględnej pewności, że to Bóg nam pomaga* ($\chi^2 = 30$; $\alpha = 0,001$). Twierdzi w ten sposób 43% penitentów o słabych postawach wobec spowiedzi i tylko co siódmy penitent o silnej postawie. Oznacza to, że grupa o słabych postawach wobec spowiedzi doznaje częściej niż grupa o silnych postawach poczucia braku doznawania pomocy ze strony Boga. Być może brak poczucia doznanej pomocy od Boga idzie w parze z brakiem odczucia pomocy ze strony ludzi. Założenie takie może okazać się pomocne dla przyjęcia życzliwej postawy wobec penitenta o słabej postawie wobec spowiedzi. W tym sensie spowiednik może być dla takiego penitenta miłą niespodzianką.

3. Wiara tylko w to, co „racjonalne”

Wątpliwościom w wierze najczęściej towarzyszy powoływanie się na „oczywiste racje” niewiary. Myśl taka zawarta jest w zdaniu: *Wierzę jedynie w to, co można udowodnić tylko na drodze oczywistych racji* ($\chi^2 = 22$; $\alpha = 0,01$). Do zdania tego nie przyznaje się ani jedna osoba o silnej postawie wobec spowiedzi i 6% osób o słabych postawach. Większość odrzuca to zdanie, ale z różnym stopniem zdecydowania. W sposób zdecydowany nie zgadza się z tym zdaniem co drugi penitent o silnych postawach wobec spowiedzi i co szósty penitent o słabych postawach. Znaczy to, że im słabsza postawa wobec spowiedzi, tym większa wiara w to, co można udowodnić tylko na drodze tzw. oczywistych racji, a tak naprawdę to po prostu mniejsza wiara. I do tego można by sprowadzić całą omawianą tutaj problematykę typologii religijności czy postaw religijnych.

Wszystkie przytoczone tutaj wyniki potwierdzają ścisłą zależność pomiędzy postawami wobec spowiedzi a religijnością. To znaczy, że istotnym warunkiem wytworzenia się pozytywnej postawy wobec spowiedzi jest najpierw akceptacja podstawowych prawd religijnych, a następnie prawidłowy obraz Boga, opierający się z jednej strony na autentycznej nauce religii, a z drugiej – na własnych pozytywnych doświadczeniach życiowych. Dla spowiednika ważne jest to, by uświadomił sobie, że od jego zachowania się w konfesjonale w dużej mierze będzie zależało, jakie będzie doświadczenie wiary penitenta. Czy spowiednik go tylko oceni w aspekcie małej czy dużej wiary, czy okaże mu zrozumienie.

Przedstawiona analiza wypowiedzi penitentów o silnych i słabych postawach wobec spowiedzi miała na celu pomóc przede wszystkim spowiednikom, aby nie tylko koncentrowali się na ocenie wiary czy silnej albo słabej postawie wobec spowiedzi, ale przede wszystkim – aby za mniejszą wiarą czy słabszą postawą wobec spowiedzi potrafili dostrzec całą gamę uwarunkowań życiowych i osobowościowych, bez uwzględnienia których trudno byłoby takim penitentom pomóc.